

Puźniki - Rys historyczny

 [Пуźники – наше коріння](#) (Українська версія)

 [Puźniki – our roots](#) (English version)

Początki

Puźniki zostały założone ok. 1775 r. i początkowo stanowiły część składową należącego do Potockich, a następnie Szawłowskich miasteczka Barysz. Od początku zamieszkane były głównie przez ludność polską, rzymsko-katolicką podlegająca parafii w Baryszu.

Ziemie te do pierwszego rozbioru Polski w 1772 r. stanowiły wschodnią częścią województwa ruskiego zwanego Ziemią Halicką, która od wschodu graniczyła z województwem podolskim. Od 1772 r. aż do 1918 r. leżeć będą w granicach Imperium Habsburgów. Zgodnie z podziałem administracyjnym Cesarstwa, znajdowały się wtedy w granicach nowo utworzonej prowincji oficjalnie nazwaną Królestwem Galicji i Lodomerii, w cyrkule stanisławowskim, a po reformie administracyjnej państwa w 1867 r. znalazły się w powiecie buczackim.

Pierwszymi mieszkańcami Puźnik byli w większości drobni szlachcice pochodzący z sąsiedniej i kilkadziesiąt lat starszej Nowosiółki Koropieckiej. W kolejnych latach, we wsi osadzono również kilka rodzin ukraińskich i polskie rodziny z Barysza. Pierwszym wójtem (gubernatorem) wsi był Kajetan Przybyłkiewicz, protegowany Potockich oraz rówieśnik Kajetana Potockiego.

W związku z korzyścią, jaka płynęła z kolonizacji nowych terenów, zagospodarowania nieużytków itd., pierwsi mieszkańcy wsi zwolnieni byli na kilkanaście, a czasem więcej lat z konieczności opłacania czynszu. Fakt ten odzwierciedla pierwsza zachowana w dokumentach nazwa wsi - Puźniki Słoboda.

Z czasem, we wsi osiedliły się kolejne rodziny, w większości o szlacheckim rodowodzie nadając osadzie charakter szlacheckiego zaścianka, o czym świadczą często występujące w kościelnych metrykach adnotacje przy nazwiskach dotyczące stanu tj. *nobillis* - szlachetny, co oznaczało szlachcica.

Wiek XIX

Możemy przyjąć, że około 1820 r. wieś liczyła nie więcej niż 50 domów i raczej nie więcej niż 350 mieszkańców.

Już na początku XIX w. w Puźnikach funkcjonowała prywatna szkoła, w której nauczycielem był Jan Rudnicki. Natomiast pierwszą finansowaną z kasy rządowej, 4 klasową szkołę założono w 1852 r. Na przełomie 50 i 60 l. XIX w. stanowisko nauczyciela piastował mieszkaniec Puźnik Karol Widzowski. W 1863 r. uczęszczało do niej 41 uczniów, z czego część stanowili na pewno uczniowie rodem z Nowosiółki Koropieckiej, gdzie szkoły w owym czasie jeszcze nie było.

W 1831 r. wieś nawiedziła pierwsza wielka epidemia cholery, która pustoszyła w owym czasie Europę. W jej wyniku w ciągu 1-2 miesięcy zmarło blisko 20 mieszkańców. Druga wielka fala epidemii, nawiedziła okolicę Puźnik w 1848 r. Wtedy też straty były dużo większe. Klęski te, połączone z następującymi po sobie latami nieurodzaju mocno podkopały sytuację bytową jej mieszkańców i zahamowały rozwój wsi.

Mimo, iż przez cały XIX wiek wojna omijała Puźniki, to jednak mieszkańcy wsi zobowiązani do służby w wojsku brali udział w licznych konfliktach zbrojnych Monarchii, jakie ta prowadziła z przerwami w latach 1848-66.

We wrześniu 1852 r. parafię baryską wizytował posiadający krewnych w Puźnikach, wywodzący się z Nowosiółki Koropieckiej, Metropolita, Arcybiskup Lwowski Łukasz Baraniecki, wnuk Wojciecha i Barbary Drzymuchowskiej.

W latach 60 XIX w. po Józefie Drzymuchowskim obowiązki wójta przejął Michał Działoszyński, który w wyniku przeprowadzonych 1 lutego 1867 r. pierwszych według nowej ordynacji wyborów, został wybrany posłem do Sejmu Galicyjskiego, a następnie z tegoż parlamentu delegowany do parlamentu w Wiedniu. Śmierć przeszkodziła mu jednak w objęciu ławy poselskiej w stolicy Monarchii.

Od drugiej połowy XIX wieku następuje przyływ nowej fali mieszkańców. Działo się to głównie na skutek małżeństw z puźniczankami, a także nowych osiedleń.

Na początku lat 80. XIX wieku wieś zamieszkiwało już 640 osób w blisko 100 domach. Według urzędowych danych austriackich liczba ta rozbijała się na 567 Polaków (88,6 %), 55 (8,6%) Rusinów i 18 (2,8 %) Żydów.

W 1882 r. dzięki wieloletnim staraniom mieszkańców wsi, przy znacznym zaangażowaniu proboszcza baryskiego ks. Albina Felsztyńskiego oraz wsparciu finansowemu Towarzystwa „Bonus Pastor”, które na ten cel przeznaczyło łącznie 400 guldenów, uroczyste poświęcono niewielki murowany kościół filialny.

We wrześniu 1887 r. wieś nawiedziło silne gradobicie połączone z huraganowym wiatrem, które dokonało potężnego spustoszenia wśród upraw, na polach i w sadach. Zdarzenie to spowodowało zorganizowanie charytatywnej akcji, której motorem był dziedzic sąsiedniej Porchowej, Artur Zaremba Cielecki.

Początek wieku XX

To między innymi dzięki wsparciu A. Zaremby Cieleckiego oraz przy zaangażowaniu ks. Karola Zoellera, emerytowanego katechety z gimnazjum w Stryju, który Puźniki wybrał sobie za miejsce właściwe dożycia ostatnich dni, wieś w zdecydowany sposób rozpoczęła starania o utworzenie na swym terenie samodzielnej parafii.

Wybudowano plebanię, rozpoczęto prace naprawcze wokół kościoła, którego ściana na skutek wady konstrukcyjnej zaczęła pękać. W 1904 r. Puźniki stały się ekspozyturą, przedstawicielstwem parafii w Baryszu, a następnie samodzielną parafią rzymsko-katolicką pod wezwaniem św. Antoniego z Padwy.

Po śmierci ks. Zoellera, Mertopolita Ks. Arcybiskup Lwowski Józef Bilczewski nadał parafię Puźniki dopiero co przybyłym z Francji ks. Saletynom. Pierwszym proboszczem puźnickim został rekrutujący się spośród nich ks. Gabriel Vanroth, a po jego wyjeździe na parafię do USA w 1908 r., ks. Eugeniusz Picarad. Uroczyste poświęcenie parafii miało zapewne miejsce podczas osobistej wizyty Metropolity Bilczewskiego we wrześniu 1905 r. Parafia prócz Puźnik obejmowała swym zasięgiem rzymsko-katolicką ludność zamieszkującą sąsiedni Weleśniów i Zalesie. Saletyni uzyskali zgodę na stworzenie w Puźnikach Seminarium Mniejszego, które w budynku rozbudowanej plebanii funkcjonowało w latach 1906-1911, po czym zostało przeniesione do Dębowca pod Jasłem. Jednak ks. E. Picard nadal pełnił obowiązki proboszcza.

Na początku XX wieku we wsi mieszkało 852 osoby, w blisko 120 domach. Z czego 790 (92,7%) stanowili Polacy, 44 (5,2 %) Rusini, a 18 (2,1 %) Żydzi.

Ogólnoświatowy rozwój kolei przybliżył Puźnikom świat. Oddalone o kilka km

stacje kolejowe w Korościatyniu, bądź w Jezierzanach umożliwiały komunikację z większymi miastami Stanisławowem, Lwowem, a stamtąd z całą Europą.

W tym czasie możemy też zaobserwować zainteresowanie mieszkańców wsi wyjazdami do Ameryki w celach zarobkowych. W latach 1902-1914 do USA wypłynęło kilkanaście osób, z czego kilka podróżować będzie co najmniej dwa razy.

Po latach zastoju wieś zaczęła się prężnie rozwijać, przez co wyraźnie wyróżnia się na tle sąsiednich wsi. W 1908 r. staraniem Stowarzyszenia „Młodzież Polska” ze Stanisławowa, powstaje we wsi czytelnia. Działa też Kasa Reifeisena oraz składnica pocztowa będąca filią urzędu pocztowego w Baryszu. Istnieje dobrze zorganizowana drobna wytwórczość, mieszkańcy należą do będących efektem działań Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego Kółka Rolniczego, które swoje wytwory prezentuje podczas organizowanych na terenie Galicji wystaw rolniczych. Przy puźnickiej szkole zaczęto prowadzić ożywioną działalność kulturalną, czego przykładem były uroczyscie obchodzone rocznice wydarzeń historycznych połączone z wystawianiem przedstawień, o czym kilkakrotnie donosi lwowska i stanisławowska prasa.

Pokojową symbiozę pomiędzy polskimi i ukraińskimi sąsiadami zakłócały coraz częstsze incydenty wynikające z politycznej walki pomiędzy stronnictwami, czego przykładem były stłumione przez żandarmerie niepokoje w sąsiednim Koropcu w roku 1908 oraz bójki pomiędzy członkami narodowych organizacji, czasem kończące się nawet śmiercią.

I Wojna Światowa

Latem 1914 r. wybuchła I Wojna Światowa. Zmobilizowani do wojska puźnicznie brali w niej udział walcząc głównie w szeregach 95 pp z Czortkowa, oraz 58 pp ze Stanisławowa, choć zdarzały się wyjątki. W toku czteroletnich walk, brali oni udział w starciach na froncie rosyjskim i włoskim, w tym w krwawych bitwach nad rzeką Piavą. Kilku z nich odniosło rany, bądź straciło życie, jeszcze inni trafili do niewoli tak rosyjskiej, jak i włoskiej.

Puźniki w 1914 zostały zajęte przez maszerujące na Lwów wojska rosyjskie. W 1915 wojska austriackie odrzuciły Rosjan. Front zatrzymał się na rzece Strypie, a wieś znalazła się w strefie przyfrontowej, co zapewne odbiło się na jej kondycji. W tym czasie władze austriackie przeprowadziły ewakuację części ludności w głąb

Monarchii, aby w przypadku opanowania tych terenów przez Rosjan nie pozbawiać się możliwości poboru rekruta. Mający obywatelstwo francuskie, ks. E. Picard, jako obywatel wrogiego wobec Austrii państwa został internowany i wywieziony, a parafia została praktycznie bez gospodarza.

Odzyskanie niepodległości

Po zakończeniu wojny, jesienią 1918 r. wieś znalazła się w granicach nieuznawanej Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej. Jej mieszkańcy byli świadkami walk polsko-ukraińskich, a także narastającego pierwszego konfliktu pomiędzy Polakami a Ukraińcami, który w okolicy dawał o sobie znać w krwawy sposób.

W marcu 1921 r. na mocy zawartego w Rydze Traktatu Pokojowego pomiędzy Polską a Bolszewicką Rosją, Puźniki znalazły się w granicach RP. Administracyjnie wraz całym powiatem buczackim weszły w skład województwa tarnopolskiego.

Na początku roku 1921, przez krótki okres w Puźnikach znaleźli schronienie przedstawiciele rzymsko-katolickiej Metropolii w Kamieńcu Podolskim, który na skutek postanowień traktatu ryskiego pozostał po sowieckiej stronie granicy. Wśród ewakuowanych dostojników w Puźnikach schronienie znalazł też Metropolita. Ks. Arcybiskup Piotr Mańkowski, o czym możemy przeczytać w pozostawionych przez niego wspomnieniach. W tym też roku, ks. E. Picarda, który powrócił z internowania, zastąpił na puźnickim probostwie ks. Karol Chmielewski.

Po trwającej łącznie ponad 6 lat zawierusze wojennej, Puźniki powoli zaczęły podnosić się z upadku. Spowodowane wojną straty, w tym dwie epidemie – tyfusu w 1917 r. oraz grypa „hiszpanka” w 1919 r., spowodowały znaczne straty w liczbie ludności. Śmiertelność była na tyle duża, że dopiero w 1929 r. wieś osiągnęła swoją liczbę ludności z pierwszych lat XX wieku i według powszechnego spisu liczyła 833 mieszkańców. Liczba ta zawiera rodziny osadników wojskowych, którym przydzielono 7,5 ha działki pochodzące z parcelacji części majątku Barysz, który od Szawłowski zakupiła w pocz. XX w. rodzina ks. Świdrygiełły – Świrskiego.

Za sprawą ks. Chmielewskiego we wsi powstało kilka chrześcijańskich towarzystw organizujących życie religijne, ale i kulturalne wsi w tym będąca częścią „Akcji Katolickiej” organizacja Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.

Działała Kasa Stefczyka, orkiestra, amatorski teatr oraz organizacja paramilitarna „Strzelec”. Na krótko przed wojną powołano do życia „Związek Szlachty Zagrodowej”.

Latem 1937 r. Puźnicznie byli świadkami strajku chłopskiego, który rozlał się wzorem całej Polski po powiecie buczackim, a jedno ze swoich epicentrów miał w pobliskim Baryszu. Wystąpienia rolników zostały krwawo stłumione przez policję i wojsko. Wielu uczestników aresztowano i skazano na kary więzienia.

W 1939 r. wieś zamieszkiwało 1040 osób, z czego 98% stanowili Polacy, a resztę Ukraińcy. Trzy zamieszkujące Puźniki rodziny żydowskie opuściły wieś, krótko po zakończeniu I Wojny Światowej. Ostatnim polskim sołtysem Puźnik w roku 1939 był Bronisław Kosiński.

II Wojna Światowa

1 września 1939 r. wybuchła wojna z Niemcami. Większość zmobilizowanych mężczyzn służyło w 48 pp, którego garnizon znajdował się w Stanisławowie, w mniejszym stopniu w 49 pp w Kołomyi. Oba te pułki wchodziły w skład 11 Karpackiej Dywizji Piechoty dowodzonej przez gen. Prugara-Ketlinga.

17 września 1939 r. Sowieci napadli na walczącą Polskę od wschodu. Następnego dnia do Puźnik weszły oddziały sowieckie. W okolicy miały miejsce wymierzone w wycofujących się w kierunku granicy z Rumunią, żołnierzy i oficerów napady band ukraińskich nacjonalistów, bądź podburzonych przez sowietów ukraińskich chłopów.

Wynikiem sowieckiej okupacji była wywózka wszystkich rodzin osadników na Syberię w lutym 1940 r. W kwietniu 1940 r. wywieziono kilka kolejnych osób.

Latem 1941 roku w wyniku wojny niemiecko-sowieckiej do Puźnik weszli Niemcy. Sołtysem mianowano jednego z nielicznych ukraińskich gospodarzy.

Z czasem wzmożyły się też wymierzone w Polaków akcje ukraińskich nacjonalistów. Pierwszego, w porę udaremnionego napadu UPA dokonała na Puźniki we wrześniu 1943 r.

Podczas wojny we wsi stacjonował duży, zwarty oddział AK pod dowództwem por. Mieczysława Warunka ps. „Janek”, który wcześniej był lubianym nauczycielem w

Pużnickiej szkole. Po wycofaniu się Niemców w lecie 1944 r., oddział został rozbrojony przez Sowietów, a por. M. Warunek wywieziony na Syberię, z której wrócił dopiero w połowie lat 50-tych.

W tym czasie władze sowieckie rozpoczęły pobór do wojska, a do kontrolowanych przez Sowietów jednostek WP wcielono większość mężczyzn w wieku do 50 roku życia.

W nocy z 13/14 lutego 1945, kureń OUN-UPA pod dowództwem Petra Chamczuka, dokonał napadu na wieś podczas którego zamordowano blisko 100 osób. Mieszkańcy bojąc się o swoje życie postanowili opuścić Pużniki udając się do Buczacza, bądź Koropca.

Po wojnie

W czerwcu 1945 wyrzuceni z Pużnik mieszkańcy, ze stacji kolejowej w podbuczackich Pyszkowcach w dwóch transportach wyjechali na tzw. Ziemie Zachodnie, osiedlając się w Niemysłowicach w woj. opolskim i podwrocławskich Ratowicach.

Na miejscu polskich rodzin, w ocalałych budynkach dawnej wsi Pużniki Sowietci osadzili Ukraińców, wysiedlonych z terenów obecnej wschodniej Polski, jednak wkrótce władze postanowiły zlikwidować wieś. Budynki doszczętnie rozebrano, a nazwę wymazano z mapy.

Obecnie jedynymi śladami polskiej historii Pużnik są mogiły na cmentarzu oraz kapliczka.

W 2019 i 2020 r. Harcerze łódzkiego ZHP w ramach projektu prowadzonego przez MKiDN oraz Instytut „POLONIKA” oczyścili tereny cmentarza w Pużnikach i sąsiedniej Nowosiółce.

Przeczytaj również:

- [Położenie Pużnik](#)
- [Plan Pużnik wraz z domami](#)